

Oređownik Urzędowy

powiatu gostyńskiego.

Administracja : Gostyń, Klasztorna 69. — Telefon 57
Czcionkami A. Skrzyneckiego w Gostyniu.



Wychodzi w środę i sobotę. — Przedpłata 1,50 zł
miesięcznie. — Ogłoszenia wiersz mm 1 ł. 10 gr

Z powodu wybuchu zarazy pryszczycy wśród bydła majątności Dąbrówka ustaląm na zasadzie rozporządzenia weterynaryjno-policyjnego p. Wojewody z dnia 6. kwietnia 1926 r., L. dz. 10410/26 w sprawie pryszczycy, ogłoszonego w Dzienniku Urzędowym Nr. 15 poz. 201 i w Oređowniku Urzędowym Nr. 32 z dnia 24 4. 1926, obwody obserwacyjne, do których wcieląm następujące miejscowości :

A. Do obwodu ściślejszego zapowietrzonego:
Dąbrówka i Ustronie.

B. Do do obwodu dalszego obserwacyjnego:
Grodnica dwór i gmina, Godurowo, Drogoszewo, Zalesie dwór i gmina i Strumiany.

C. do rejonu ochronnego :

wszystkie miejscowości położone w promieniu 15-to kilom. od miejscowości wymienionych pod A.

W wyżej wymienionych miejscowościach pod A, B i C należy przestrzegać ściśle powyżej wspomniane rozporządzenie p. Wojewody z dnia 6. 4. 1926.

Wobec powyższego są targi i jarmarki w Gostyniu i Piaskach na zwierzęta racicowe zakazane.

Gostyń, dnia 2. grudnia 1926.

STAROSTA. Dabiński.

L. dz. 7331/26-4. (243)

Obwieszczenie.

W ostatnim czasie zwiększyły się znacznie wypadki nadsyłania podań i próśb w sprawach wojskowych bezpośrednio na ręce Pana Ministra Spraw Wojskowych względnie do M. S. Wojsk, z pominięciem przepisanej drogi przez P. K. U. do D. O. K. Powoduje to tylko zbyt dużą korespondencję i opóźnia rozpatrzenie tych spraw, nie przyczyniając się bynajmniej do przedszego lub przychylniejszego ich załatwienia. M. S. Wojsk. zmuszone jest w tych sprawach kierować wpływające podania do właściwych P. K. U. względnie D. O. K. celem kompetentnego załatwienia lub stwierdzenia podanych motywów i uzupełnienia dokumentów w myśl rozporządzenia wykonawczego do Ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej względnie zwracać petentom celem wniesienia do odnośnej władzy administracyjnej I instancji lub do Komendantów P. K. U.

Wobec tego podaje się do publicznej wiadomości, że wszelkie podania w sprawach wojskowych należy wnosić zasadniczo do P. K. U. właściwej dla faktycznego miejsca zamieszkania petenta lub do władzy administr. I instancji a w szczególności :

1. odwołania (rekursy) przeciwko odmownemu załatwieniu przez władze wojskowe wszelkiego rodzaju próśb,

2. podania o przyjęcie do wojska stałego w charakterze ochotników,
3. podania o przyjęcie do wojska w charakterze szeregowych zawodowych i nadterminowych,
4. podania o wstąpienie do Legji cudzoziemskiej,
5. podania o przyspieszenie wcielenia do szeregów,
6. podania o przedstawienie na komisję lekarską celem stwierdzenia zdolności do służby wojskowej,
7. podania o udzielenie zezwoleń na zawarcie związku małżeńskiego,
8. podania o odroczenie względnie przesunięcie terminu odbycia ćwiczeń wojskowych,
9. podania o udzielenie urlopów rolnych, które wogóle nie są przewidziane i spowodować muszą odmowne załatwienie,
10. podania o odroczenie służby wojskowej,
11. podania o zwolnienie z wojska,
12. podania o zaliczenie poprzednio odbytej służby wojskowej lub P. O. W.

Pozatem wszelkich informacji w sprawach dotyczących służby wojskowej udzielają również właściwe P. K. U. ustnie i pisemnie.

Zaznaczam przytem, że wymienione wyżej podania, niewłaściwie skierowane będą przez M. S. Wojsk. przesyłane do właściwych kompetentnych władz celem odpowiedniego załatwienia.

Odpowiedzi mogą petenci otrzymać dopiero od tych władz a nie z M. S. Wojsk.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. VII.

W z. (—) Hauser, Generał Dywizji.

Powyższe podaje ponownie do publicznej wiadomości PP. Burmistrzom, Sołtysom i Przełożonym dworów i polecam ogłosić powyższe obwieszczenie w swych gminach w sposób tam praktykowany.

Gostyń, dnia 30. listopada 1926.

STAROSTA. Dabiński.

L. dz. 7274/26-7. (242)

Ogłoszenie.

Wszyscy szeregowi rezerwy roczn. 1883, 1884, 1885 posiadający ks. wojsk. nadesła takowe bezzwłocznie do P. K. U. Gostyń celem uwidocznienia w nich przejścia do pospolitego ruszenia. Po skutecznieniu zmiany będą im takowe bezzwłocznie zwrócone.

Komendant. (—) Sypniewski, major.

Dział nieurzędowy

Światowa produkcja mleka.

W światowej produkcji mleczarskiej wysuwa się na pierwszy plan Danja, wywożąc wytworów mleczarskich za przeszło 600.000.000 koron rocznie. Przemysł duński powstał stosunkowo niedawno, ponieważ jeszcze około 1850 r. powątpiewano, czy taki przemysł może się opłacać. Masło duńskie wyróżniano po raz pierwszy w r. 1879, na wystawie w Londynie. Rok 1878, data wynalezienia wirówki Laval stanowi okres przełomowy w mleczarstwie duńskim. W cztery lata potem powstaje pierwsza spółka mleczarska, a dziś 89,5 proc. całego przemysłu mleczarskiego znajduje się w rękach spółdzielców. Wywóz masła duńskiego wynosi na głowę mieszkańca 43 kg. a w Polsce wynosił w roku ubiegłym zaledwie 19 gramów. Na drugim miejscu po Danji stał przed wojną przemysł mleczarski Syberji Zachodniej, wywożąc rocznie przeszło 70 milionów kg. masła. Masłarstwo upadło tam jednakowoż zupełnie w czasie wojny i dziś dopiero znowa się podnosi. W najnowszym czasie zaznaczają szalony rozwój

dzięki stosowaniu najnowszych urządzeń technicznych gospodarstwa mleczne Nowozelandji, Australji i Argentyny. Nowozelandja wywozi naprzykład już o 2 kg. więcej masła na głowę ludności, aniżeli Danja. Argentyna eksportuje wyrobów mleczarskich za 115.000 000 złotych rocznie. Dobrze prosperujący przemysł mleczarski posiadają Kanada, Stany Zjednoczone, Holandja, Szwajcarja, Włochy, Szwecja, Łotwa, Estonja, Finlandja. Pierwsze sześć krajów specjalizują się w eksporcie na rynki światowe mleka kondensowanego i w proszku oraz sera. Stan przemysłu mleczarskiego w Polsce stale się bardzo poprawia, o czym świadczy wzrastający aczkolwiek powoli eksport masła oraz coraz to szersze zataczający kręgi wywóz serów, który w miesiącach letnich dosięgał 250 ton miesięcznie. Eksporem masła i sera tyłżckiego zajmują się głównie mleczarnie poznańskie i pomorskie, mleczarnie kresowe wschodnie specjalizują się w wyrobie serów twardych: litewskiego i edamskiego. Mleka kondensowanego nie wyrabiamy wogóle i całe nasze zapotrzebowanie w tym kierunku pokrywamy produktem zagranicznym. Sera przywozimy do kraju około 30 ton miesięcznie i to głównie gdańskiego sera ementalerskiego, wyrabianego z mleka wyprodukowanego w Polsce.



Obsunięta góra zasypała miasteczko.

(Dotychczas wydobyto 20 trupów.)

W okolicy Nicei obsunęła się góra. Oprócz miejscowości Requeville ucierpiało również miasteczko Belveder, w którym zasypanych zostało 50 domów. Dotychczas z pod gruzów wydobyto 20 trupów. Nasz obrazek przedstawia w obawie dalszej katastrofy uciekającą ludność.

KRONIKA.

— **Zebranie Podoficerów Rezerwy** odbędzie się w niedzielę, dnia 5. grudnia br. o godz. 2 popoł. w Strzelnicy. Przybycie wszystkich członków pożądane.

— **Nadzwyczajne walne zebranie** Stowarzyszenia Katolików Abstynentów wspólnie z Kołem Abstynentek odbędzie się w niedzielę, dnia 5. bm. o godz. 7,30 wieczorem w lokalu Czytelni Sienkiewicza.

Aktualny referat o konieczności akcji przeciw alkoholowej wygłosi Ks. Gałdyński z Poznania.

Na dalszym porządku obrad zawiązanie się komitetu miejscowego „Tygodnia Propagandy Trzeźwości“.

Na powyższe zebranie zapraszamy przedstawicieli organizacyj kulturalno-społecznych, członków oraz gości.
Zarząd.

— **Kino Odeon** (sala p. Jezierskiego.) W sobotę, dnia 4. i w niedzielę, dnia 5. grudnia br. wyświetlany będzie film p. t. „Cyrk Chorleya“, wielki sensacyjno-cyrkowy dramat amerykański w 10 aktach. Dla dzieci i młodzieży dozwolone. O łaskawe poparcie prosi
Zarząd.

— **Wykład o objawieniu się Matki Bożej w Lourdes**, urozmaicony licznymi przezręczami, odbędzie się w uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny tj. 8. grudnia wieczorem o godz. 6-tej na sali p. W. Jezierskiego. Ceny miejsce 25 gr, 50 gr i 1 zł. Dochód całkowity przeznaczony na cel dobroczynny.

— **Odezwa!** W dniach 7. i 8. grudnia 1926 r. będziemy mieli rzadką i niezwykłą uroczystość goszczenia w murach grodu leszczyńskiego zjazdu członków Związku Ociemniałych Wojaków.

Powiatowy Zarząd Czerw. Krzyża i zorganizowane z jego inicjatywy Komitety postanowiły przygotować drogim gościom serdeczne przyjęcie, aby przynajmniej na kilka chwil mogli oderwać się od bolesnej rzeczywistości i w blasku szczerzej, życzliwej i rodzinnej atmosfery zapomnieć o swym strasznym losie.

Na program uroczystości składać się będą: przyjęcie skromnym posiłkiem na dworcu kolejowym, wspólne nabożeństwo, śniadanie w Hotelu Polskim, posiedzenie oficjalne, wspólny obiad, gwiazdka dla Ociemniałych Wojaków i wręczanie podarków, koncert i zabawa towarzyska.

Spodziewany jest przyjazd około 200 ociemniałych i tyłuż przewodników.

Wiemy dobrze, że obywatele ziemi Wielkopolskiej

nie skąpią ofiar na cele narodowe. Jednakże wśród wszystkich obowiązków patriotycznych musimy dziś wspomnieć o jednym z największych, o obowiązku ciągłej i ustawicznej wdzięczności i pamięci o tych ofiarach wojny, których los dotknął najsrożej, o ociepniałych inwaidach.

Rodacy! Zwracamy się do Was z gorącym apelem:

Niech każdy spieszy z hojną ofiarą! Niech nikt nie zabraknie na liście ofiarodawców! Niech nikt nie uchyli się od spełnienia najwznioślejszego obowiązku obywatelskiego!

Dary w gotówce, naturaljach i gotowych kompletach gwiżdzkowych prosimy przysyłać pod adresem: 1. Dr. Świdorski — Leszno, ul. Kościańska lub 2. Administracja „Głosu Leszczyńskiego“ — Leszno, ul. Wolności 20. W Lesznie, 21. listopada 1926 r.

Za Komitet Reprezentacyjny: Starosta Zenktelek.

Za Pow. Komitet Czerw. Krzyża — Leszno
Ks. Dziekan Steinmetz.

Za Komitet Wykonawczy: Dr. Świdorski.

— **Wypadek kolejowy w Kępnie.** Pociąg pospieszny Kraków—Górny-Sląsk—Poznań—Gdańsk przybył do Poznania z dwugodzinnem niemal opóźnieniem, zamiast o 4,15 o godz. 6 rano. Powodem opóźnienia był wypadek w Kępnie, o którym Dyrekcja Kolei komunikuje co następuje:

Pociąg pospieszny nr. 1405, zdążający z Krakowa przez Górny Śląsk i Poznań do Gdańska uległ w Kępnie o godzinie 1,28 wypadkowi wskutek silnego najechniania parowozu na pociąg. W stacji tej odbywa się codziennie wymiana parowozu, który przyprowadza pociąg z niem. Górnego Śląska na parowóz polski. Najechnianie polskiego parowozu nastąpiło tak silnie, że parowóz, wagony pocztowy i bagażowy oraz jeden wóz III klasy doznały poważnych uszkodzeń. Podróżna Kieper Marta z Poręby (pow. Jarocin) i funkcjonariusze poczty z Kępna Kucznerowicz Roman, Nowicki Jan i Hanug Brunon doznali lekkich, a konduktor pociągu Jędrzejczak Jan z Ostrowa, ciężkich uszkodzeń ciała.

Rannym udzielił pomocy lekarz kolejowy dr. Kowalski, który przybył na miejsce w 10 minut po wypadku. Ciężko rannego konduktora odwieziono do szpitala w Ostrowie, podczas gdy lżej ranni udali się w dalszą drogę. Po wyłączeniu uszkodzonych wozów odjechał pociąg do Poznania z 105 minutowym opóźnieniem.

— **Nie posyłajcie pieniędzy w listach!** Dyrekcja Poczty i Telegrafów komunikuje: Stwierdzono niejednokrotnie, że publiczność wysyła w listach tak zwykłych jak i poleconych mniejsze kwoty pieniężne, jakkolwiek wysyłanie pieniędzy w listach zwykłych jest zakazane, a za pieniądze przesyłane w listach poleconych Zarząd pocztowy materialnie nie odpowiada i nie przyznaje żadnego odszkodowania za ubytek zawartości pieniężnej. W dobrze zrozumiałym więc interesie należy wysyłać pieniądze w listach pieniężnych, a najlepiej zaś za pomocą przekazów pocztowych, które są najtańszym i najbezpieczniejszym środkiem przesyłania pieniędzy. W ten sposób uchroni się publiczność od strat, na jakie jest narażona niejednokrotnie przy przesyłaniu pieniędzy w listach zwykłych lub poleconych, a Zarząd pocztowy od niepotrzebnych i kosztownych dochodzeń administracyjnych. Rodziny w Polsce zaś, mające swoich krewnych i znajomych na obczyźnie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych Ameryki i Francji powinny ich uwiadomić i żądać stanowczo, aby nie przysyłały do Polski pieniędzy w listach zwykłych lub poleconych, gdyż listy takie, przechodząc tak daleką drogę, narażone muszą być na niebezpieczeństwo ograbienia.

Ogłaszajcie w Ogródniku

— **Kielce.** W Kielcach, w szkole handlowej, zaszedł w tych dniach nadzwyczaj przykry wypadek charakteryzujący ujemnie naszą uczącą się młodzież. Na lekcji prof. Siedlewskiego, uczeń Gajdo, młodzian 18-letni bawił się rewolwerem. Nauczyciel rewolwer zabrał. Kiedy na żądanie ucznia profesor nie chciał zwrócić broni Gajdo wyjął drugi rewolwer i zmierzył do profesora. Broń nie wypaliła. Gajdo powtórzył próbę, ale bezskutecznie. Wtedy uczeń zrepetował rewolwer, sam sobie chciał odebrać życie. Jednakże i teraz broń zawiodła. Zagroziwszy nauczycielowi uczeń wybiegł z sali. Dyrekcja szkoły zareagowała natychmiast wydalaniem Gajdy ze szkoły. Dochodzenie w tej sprawie jest w toku.

Rozmaitości.

Rodzice wypierają się syna dla pieniędzy,

W Hiszpanji, w miejscowości Eirasvedra, zdarzył się w tych dniach wypadek niezwykły, bodaj, że nigdy nie notowany w dziejach ludzkości.

Niejakim Manuel Gonzales, pochodzący z tej miejscowości, walczył na froncie marokańskim jako żołnierz hiszpański i przed pięciu laty został wzięty do niewoli. Ponieważ teraz właśnie udało mu się zbiec, więc czemprędzej przybył do wioski rodzinnej, w której zostawił rodziców.

Jakież było jego przerażenie, jak wielki ból, gdy się dowiedział, że rodzice nie chcą go poznać i wypierają go się całkowicie. Wprawdzie za pomocą pewnych cech szerególnych, Manuel zdołał wszystkim sąsiadom rodziców udowodnić, że mówi prawdę, wszyscy go też poznali i uznali za Manuela Gonzales'a, lecz rodzice jego i nadal trwają w uporze.

Jaka jest przyczyna tak strasznego traktowania własnego syna, który wrócił do domu po niezmiernie ciężkich przeżyciach niewoli?

Prostu od chwili rzekomej śmierci syna rodzice jego pobierają 20 franków złotych renty miesięcznie, za żołnierza „poległego na froncie“. Gdyby przyznali się do syna, mogliby im nie tylko rentę na przyszłość odebrać, lecz jeszcze kazać zwrócić to wszystko co już pobrali w ciągu lat pięciu.

Staruszkowie nie chcą tracić pieniędzy, ażeby zaś nie stracić ich napewno, woleli się wyrzec syna-jedynaka! Straszne i ohydne zarazem!

Najbogatszy więzień.

Pan G. Parker, słusznie uważany za króla przemytników, stał się ponownie pensjonarzem więzienia nowojorskiego. Jest on właścicielem 43-ch destylarni potajemnych, pracujących 24 godziny na dobę gwoźli zaspokojeniu potrzeb alkoholowych, odczuwanych przez tych obywateli Stanów Zjednoczonych, których pragnienia nie zdołały ugasić surowe edykty prohibicyjne. Pan Parker dorobił się w przeciągu kilku lat bardzo poważnego majątku — 5 milionów dolarów, — klientelę zaś swoją zamiejską obsługiwał przy pomocy własnej eskadry lotniczej.

Przechwycenie łotra, który sprzedał trzy żony i dwadzieścia kobiet na targach żywego towaru.

Warszawa, 26. 11. Onegdaj w ręce policji wpadł herszt międzynarodowej szajki handlarzy żywym towarem, Moszek Rożański. Proceder swój uprawiał od kilku lat i to w różnych najodleglejszych krajach. Z samej Polski wywiózł on ponad 20 kobiet, które sprzedawał na targach amerykańskich po cenie od 300—3000 dolarów. Sprzedał on również swoje 3 żony i to w Brazylii po cenie 3 i 2000 dolarów. Centrala szajki, której hersztem jest ujęty w Warszawie Rożański, ma się znajdować na Kubie.

Humor i satyra.

Sposób na rozwiązanie ślubu.

W pewnej niewielkiej miejscinie w Królestwie żył proboszcz staruszek, bardzo lubiany przez parafjan, słynny ze swoich żartów, które zawsze miały na celu poprawę bliźniego.

Zdarzyło się, że kiedy sędziwy proboszcz zabierał się do odmawiania modlitw z brewiarza, weszło do mieszkania jego małżeństwo wieśniaków z wioski, leżącej medaleko miasteczka.

— Niech będzie pochwalony! — zawołali oboje.

— Na wieki wieków! A czegoż chcecie, moi ludzie?

— Oto — rzeknie baba, chyląc się ku kolanom księdza — przyśliśmy prosić jegomości, aby zdjął z nas ślub i rozwiązał nas, bo żyć z sobą nie możemy.

— Tak? — zawołał ksiądz — dobrze, dobrze zdejmę z was ślub. No! — rzecze dalej, zwracając się do baby — zdejmcie no kożuch i klękniście przy tem oto stole.

Baba postuszna uczyniła, co kazał jej pleban i ukląkszy, oczekiwała zdjęcia ślubu. Proboszcz tymczasem wziął do rąk brewiarz, a zasiadłszy na krześle, przy którym klęczała kobieta, począł odmawiać półgłosem psalm jakiś z samego początku książki. Gdy ten psalm skończył, harapem, jaki przypadkiem leżał na stole, uderzył porządnie babę po plecach. Ta, choć jej się taki sposób zdejmowania ślubu nie bardzo podobał, milczała, sądząc, że tego wymaga obrzęd. Tymczasem proboszcz zaczął czytać psalm następny i znowu ściągnął klęczącą, ale już dwa razy: za trzecim psalmem dostało się babie aż trzy razy. Było już widać tego zanadto wieśniacze, bo przerywając księdzu czytanie czwartego psalmu, odezwała się:

— A wiele to tego będzie, Jegomość?

— Ot — rzeknie ksiądz proboszcz, pokazując na brewiarz — muszę tak przejść całą książkę, dopiero wtedy będzie ślub zdjęty.

— Jeżeli tak — woła baba, zrywając się z ziemi — to już dziękujemy za trudy. Już niech Jegomość ślubu nie zdejmuje, to ja się jakoś tam z moim pogodzę.

Obelgę

rzuconą na p. Marjanę Konarską z Bodzewka odwołuję i przepraszam. Antoni Syndziak.

2 pokoje z kuchnią

do wynajęcia od zaraz. Zgł. do eksp. Orędownika.

Licytacja.

W wtorek, dnia 7. grudnia 1926 roku o godzinie 10 $\frac{1}{2}$ sprzedawać będziemy drogą licytacyjną za gotówkę, przy drodze do Bruczkowa większą ilość zdrowych silnych

TOPOLI.

Zbiórka przy moście.

Borek, dnia 28. listopada 1926 r.

Rada parafjalna
Ks. Pawłowski.

Hotel i Kawiarnia „Polonia“ GOSTYŃ.

W sobotę, dnia 4. grudnia 1926 r.

wieprzobicie

Specjalność:

Mięso z kofta, nogi wieprzowe,
Wieczorem kiszki i kielbasa
z kapustą

na które uprzejmie zaprasza

W. Jezierski.

Wapno nawozowe

węglowo-kwasowe Ca Co 3 (Kohlensaurer Kalk) i gryzące (Aetzkalk) w wszystkich gatunkach, mielone i w kawałkach poleca po cenach i warunkach fabrycznych.

E.Thorenz, materiały budowlane

POGORZELA. Tel. 15. Skład przy dworcu. Zał. 1900.

Po zlikwidowaniu

Towarzystwa z ograniczoną poręką z dniem

31. grudnia 1926 roku

Firma W. A. Dabiński

Handel artykułów opałowych
i sztucznych nawozów

utrzymaną zostanie na dawnym poziomie i dołoży wszelkich starań, aby swą Klientelę zadowolić.

M. Barcikowski.

Dla Dominjów

drukujemy wszelkie formularze i księgi do rachunkowości gospodarczej.

Drukarnia A. Skrzynecki, Gostyń.